



# Pomaluj swój świat...

tot. Komar (Tapex2000)



Ewa Milbert, architekt wnętrz

## na żółto i na niebiesko

### ■ Malowanie ścian, okładziny ścienne

Niezależnie od tego, czy malujemy, tapetujemy czy wyklejamy ściany innymi materiałami, powinniśmy zapoznać się z zasadami dotyczącymi takiego doboru kolorów i wzorów, by uwypuklić zalety, ukryć wady i niekorzystne proporcje niektórych wnętrz. Wszystko po to, aby przebywanie w harmonijnie urządzonym domu było prawdziwą przyjemnością.

Przede wszystkim w każdym pomieszczeniu należy zastosować odpowiednie odcienie kolorów, tak by pełniło ono swoją funkcję i było urządzone w zgodzie z naszym temperamentem i wpływało pozytywnie na nasz nastrój. Jednocześnie warto zastosować znane triki poprawiające proporcje (rysunki poniżej), a także wziąć pod uwagę sprawdzone zasady dotyczące kolorystyki wnętrz o różnym przeznaczeniu.

## Teoria barw

Najbardziej podstawowy i powszechnie znany podział na kolory ciepłe i zimne

jest pomocny w harmonijnym urządzeniu wnętrz, w których mieszkamy, pracujemy czy odpoczywamy.

Jest on również kluczem do rozpoznawania kolorów posegregowanych bardziej szczegółowo, według prostej zasady czterech pór roku. Sama natura uczy nas doboru barw, wystarczy obserwować przyrodę. **Kolory wiosny** to prawdziwy fajerwerk ciepłych, żywych barw kwiatów, pąków, traw, świeżych liści. **Barwy lata** są różnorodne, ale zawsze sprawiają wrażenie wyblakłych od palącego słońca. **Jesień** charakteryzują tzw. barwy ziemi, bardzo ciepłe – są nasycone słońcem, kojarzą się

z dojrzałością i okresem plonów. **Zima** okrywa przyrodę iskrzącą bielą i takie lodowe kolory charakteryzują tę paletę. Dopełniają ją barwy żywe, intensywne, czyste, kontrastowe (biel i czerń). **Kolory lata i zimy są chłodne**, bo zawierają dużą ilość bieli lub wchłonęły barwnik niebieski, **barwy wiosenno-jesienne są ciepłe**, podszyte słoneczną żółcią.

## Barwa pór roku i ich odcienie

■ **Barwy wiosny.** Stwarzają w mieszkaniu radosny, lekki nastrój. Podłogi i ściany w kolorach żółci dają wrażenie miękkości i ciepła. Do kolorów wiosny pasują meble i dodatki w żywych kolorach swojej palety oraz metale o żółtawym odcieniu.

■ **Barwy jesieni.** Dzięki głębokim tonom dają bardzo przytulny nastrój. Efekt taki uzyskamy, stosując: pomidorową czerwień, rudości, ciemną zieleń, ciemne fiolety, kukurydziane żółcie, pomarańcze oraz metale: mosiądz i miedź.

■ **Barwy letnie.** Dzięki kolorom utrzymanym w delikatnej, świeżej, chłodnej tonacji wnętrza robią wrażenie przestronnych i eleganckich. Do takich barw pasują srebrzysto matowe metalowe dodatki.

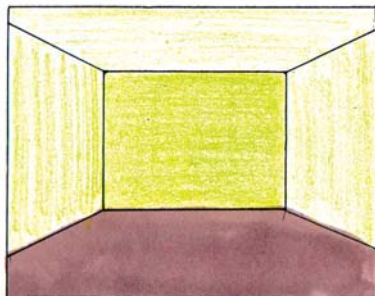
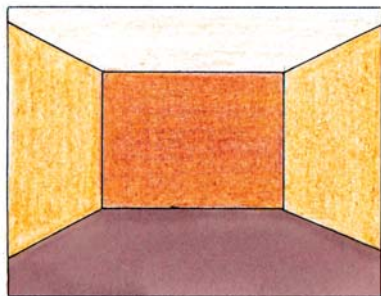
■ **Barwy zimowe.** Podstawowym zestawem jest biel i czerń oraz błękitny tworzące zimną, surową kolorystykę. Z takimi barwami dobrze współgrają połyskliwe materiały i białe błyszczące metale oraz dodatki w mocnych, żywych, krzykliwych barwach.

## Temperament człowieka a kolor

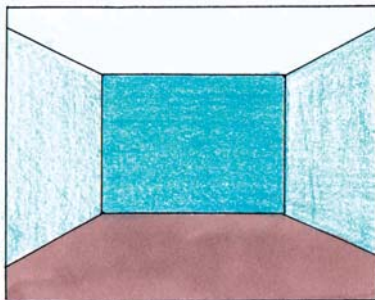
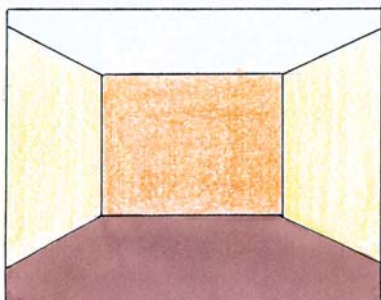
**Melancholik** – jest osobą racjonalną, która ceni ład i spokój, pragnie bezpieczeństwa, może mieć jednak skłonności do beczynności. Lubi błękit, który działa uspokajająco, niesie odprężenie, poczucie zadowolenia i wewnętrznej harmonii. Melancholik dobrze się czuje wśród barw z gamy czerwieni, pomarańczy i żółci, które działają jak bodziec, pobudzając go do aktywności.

**Flegmatyk.** Kocha spokój i stabilizację, ma umiarkowany temperament, często jest introwertyczny. Korzystne dla niego są zieleń. Ciepłe ich odcienie działają pogodnie, uspokajająco i relaksująco, a chłodniejsze (niebieskawe) – bardziej dystansująco. Aktywizujące działanie na flegmatyka mają żółtoczerwone tony.

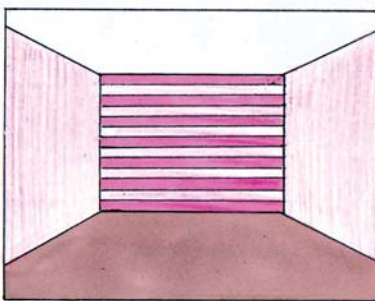
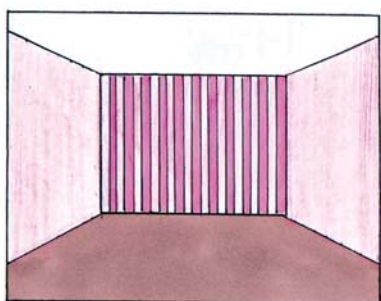
**Sangwinik.** Mięwa zmienne nastroje: jest otwarty i pogodny, gdy głosi radość życia, ale za chwilę może ogarnąć go czarna



Wnętrze w kolorach ciemnych i jasnych



Wnętrze w gamie ciepłej i zimnej



Paski pionowe optycznie podwyższają wnętrze, a poziome poszerzają

rozpacz. Fiolety i inne ciemne, przytłumione kolory pomagają opanować burzliwy temperament, dają poczucie wewnętrznej równowagi. Żółte barwy nastrajają go optymistycznie i rozjaśniają umysł.

**Choleryk.** To działający dynamicznie pełen temperamentu ekstrawertyk. Jego wybuchowy charakter stłumi nieco (nie wywołując jednocześnie bierności) malinowa czerwień wpadająca w odcień niebieski. W stan odpoczynku, relaksu i wyciszenia wprowadzą go zieleń.

## Jaki kolor do jakiego wnętrza?

**Przedpokój** – wyraziste kolory: **czerwony, żółty, pomarańczowy, trawiastozielony**, dodadzą charakteru nieciekawemu zwykle wnętrzu. Kolory mogą być intensywne, ponieważ przebywamy tu krótko, więc nawet pobudzające barwy nie zdążą nas zmęczyć.

**Salon – pokój dzienny** – nie da się uogólnić zaleceń, bo w tym wnętrzu można zastosować **każdy kolor** wg indywidualnych upodobań. Salon w chłodnych barwach wyda się większy i bardziej elegancki; w ciepłych kolorach będzie bardziej przytulny, sprzyjający relaksowi, ale wyda się mniejszy.

**Jadalnia** – optymalne kolory to jasne i wesołe. Dowiedziono, że dobrze na trawienie wpływają **żółcie i pomarańcze**. Te kolory sprzyjają nawiązywaniu kontaktów i rozmowom, co w czasie posiłków i przyjęć jest niezmiernie korzystne. Zimne, kontrastowe zestawienia kolorów nie sprzyjają dłuższemu pobytowi w przytulnej atmosferze. W jadalni nie należy też stosować ciemnych kolorów, bo są zbyt przygnębiające.

**Sypialnia** – idealny byłby kolor uspokajający (wieczorem) i jednocześnie lekko pobudzający (rano). Warunek ten spełnia najlepiej **niebieski połączony z czerwienią**. Niebieski obniża ciśnienie krwi i działa uspokajająco, czerwony je podnosi i pobudza nas do działania, dozowany z umiarem tworzy przytulny i pogodny nastrój. Prawdziwa, żywa czerwień jest zbyt agresywna, dlatego w sypialni najlepiej stosować jej złagodzoną wersję: **morelowy** lub **ciemnobrązowy**. Idealnym kolorem do sypialni jest **pastelowa** lub **zszarzała zieleń z domieszką niebieskiego**, nigdy trawiasta. Z odcieniem oliwkowym też trzeba uważać: jeśli nasycony jest zbyt małą ilością żółci, może wywoływać we wnętrzach przygnębiające wrażenie.

## Sztuka dobrego łączenia

■ **Zestawienie tonalne jednej barwy** (od najjaśniejszego do najciemniejszego odcienia). Monotonność kolorów warto przełamać detalami w kontrastowym kolorze. Np. gama czerwieni od różowego beżu, przez łososiowy po czerwono-brązowy uzupełniona niebieskimi lub zielonymi elementami dekoracyjnymi.

■ **Barwy o tym samym stopniu jasności**. To zestawienie różnych kolorów z tej samej chłodnej lub ciepłej palety, ale zawsze o takiej samej sile nasycenia.

■ **Zestawienia monochromatyczne**. Jedna zasadnicza barwa wyznacza ton wszystkich odcieni kompozycji wnętrza.

■ **Kolory dopełniające się na kole barw**. Na przykład niebieski–pomarańczowy; fioletowy–żółty; czerwony–zielony. Mogą to być łączenia czystych kolorów z czystymi lub rozbielonymi z rozbielonymi albo zestawienia takich samych, przyciemnionych czernią, tzw. barw ziemi.

■ **Farby w tym samym kolorze, ale o różnym stopniu połysku**. Dają zupełnie inny efekt wizualny. Matowa ściana będzie wydawała się jaśniejsza niż ta z połyskiem.

■ **Wpływ otoczenia na odbieranie koloru**.

Pomarańczowy obok żółtego wyda się jaśniejszy, a w zestawieniu z brązem – ciemniejszy.

■ **Ciepłe kolory**. Zarówno pastelowe, jak i ciemne zastosowane na dużych powierzchniach wydają się o ton ciemniejsze i bardziej intensywne niż w rzeczywistości. Natomiast barwy chłodne na dużych płaszczyznach tracą swoją intensywność. Stąd częste rozczarowanie efektem malowania, jeśli decyżę o wyborze koloru podjęliśmy na podstawie kilkucentymetrowej karteczki próbnika, nie robiąc próby na ścianie. Przed wyborem odcienia zawsze warto pomalować mały fragment ściany (0,5 × 0,5 m<sup>2</sup>), żeby ocenić kolor we wnętrzu, przy świetle dziennym i sztucznym.

■ **Oświetlenie**. Rodzaj, rozmieszczenie i intensywność barwy światła ma duży wpływ na odbiór koloru. Słoneczny żółty w świetle jareniowym wygląda jak żółć cytrynowa, a zachodzące słońce nadaje mu odcień pomarańczowy. Inne zmiany możemy zaobserwować, oświetlając ścianę tradycyjną żarówką lub halogenem.

**Pokój dziecięcy** – w tym pomieszczeniu szczególnie ważny jest prawidłowy dobór kolorów odpowiedni dla wieku i temperamentu dziecka:

■ **do 9. roku życia** maluchy lubią **czerwony**, dziewczynki szczególnie **różowy i purpurowy**;

■ **między 9. a 11. rokiem życia** dzieci przejawiają upodobanie do **żółci, pomarańcza** oraz **zieleni**;

■ **po 12. roku życia** najkorzystniejszy jest **niebieski**, bo wpływa stymulująco na rozwój intelektu i abstrakcyjnego myślenia, a w tym okresie życia dzieci zaczynają się bardzo intensywnie uczyć.

**Kuchnia** – właściwie **wszystkie kolory** można tu zastosować z wyjątkiem czerwieni jako barwy najgorętszej (choć ostatnio w salonach kuchennym widuje się meble kuchenne w tym kolorze). Kolory chłodne, świeże w podstawowej barwie **niebieskiej** tworzą w kuchni sprzyjającą atmosferę do przygotowywania posiłków i przechowywania produktów (nie bez powodu dawniej na wsiach ściany w kuchni malowano niebieską farbą – ultramaryną, która odstraszała muchy). Kuchnia w zimnych, kontrastowych kolorach: bieli

i czerni, to laboratorium, w którym nie mamy ochoty zbyt długo przebywać. Jeśli uwielbiamy gotować i jadać w kuchni, to zastosujmy cieplejsze, ale nie krzykliwe kolory: **kremowy, bananowy** lub **jasne brązy**.

**Łazienka** – urządzona w chłodnych barwach: **błękitów i fioletów**, sprawia wrażenie estetyki i sterylności, sprzyjające codziennym szybkim prysznicom. A nastrój, w którym można będzie przyjemnie odpoczywać podczas kąpieli, stworzą ciepłe barwy: **brązu, żółci i pomarańcza**.

## To jest trendy...

Jeśli chcemy urządzić dom zgodnie z najnowszymi trendami wnętrzarskimi i uzyskać wyrafinowany efekt, przestrzegajmy następujących zasad.

■ **Zapomnijmy o innych kolorach i pomalujmy wszystkie ściany na białe**.

■ **Ściany pod sufitem ozdóbmy listwami sztukateryjnymi**.

■ **Na ścianach przyklejmy ogromne, prostokątne sztukateryjne ramy**, wydzielając w ten sposób mniejsze płaszczyzny i pozostawiając nad podłogą umowną strefę „lamperii”.



Wysoka, kasetonowa boazeria ociepla wnętrze i dodaje klasy



Białe meble najlepiej prezentują się na tle ścian w kontrastowym kolorze. Najkorzystniej pomalować je na odcień z ciepłej gamy kolorów

- Stylizujemy wnętrza „pałacowo” i ustawiamy w nich ultranowoczesne meble zestawione z kilkoma antykami.
- Zachowajmy kompatybilność kolorów i wybierzmy meble i dodatki w gamie od

bieli, przez szarości, po antracyt i czerń. Wszystkie te zabiegi dadzą wspaniały efekt w wysokich wnętrzach domów zarówno nowoczesnych, jak i tych wzorowanych na przedwojennych willach.

## ► Różnorodność materiałów wykończeniowych

- farby
- tapety (papierowe, winylowe, materiałowe)
- tynki strukturalne
- panele ściennie (laminowane, winylowe – z PVC)
- boazeria (listwowa, kasetonowa, płytynowa, lito-drewniana, fornirowana, z płyt meblowych lub malowanego MDF-u)
- okładziny mineralne
- elementy dekoracyjne – sztukaterie (gipsowe, styropianowe, poliuretanowe)

■ **Starannie dobierajmy barwy kontrastujących ze sobą kolorów ścian i mebli.** We wnętrzach stylizowanych na historyczne (XIX-wieczne polskie dworki i wiktoriańskie pałace) zastosujemy: burgundzkie czerwienie lub zielen igieł sosny, które świetnie kontrastowały z białą stolarką okien i drzwi.

■ **Pamiętajmy, że mocny, kontrastowy kolor można wprowadzić do wnętrza tylko na jednej ścianie**, jako tło do wyeksponowania interesujących mebli lub obrazów lub jako sposób, by zwrócić uwagę na tę ścianę i jednocześnie odwrócić od innego, mało udanego miejsca we wnętrzu: np. za ciężkiej, zwalistej kanapy, zbyt masywnych schodów lub nieproporcjonalnego kominka z nieatrakcyjną obudową.

■ **Nie bójmy się tapet.** Okładziny te od kilku lat w wielkim stylu wracają na salony. Ich różnorodność materiałowa, strukturalna i wzornicza zaspokoili każdy gust. Odpowiednio dobrane nadają się do wszystkich pomieszczeń, szczególnie do wnętrz, w których ściany narażone są na zabrudzenia, łatwo bowiem je umyć (oczywiście jeśli są zmywalne). Dobrej jakości tapety mogą służyć kilkanaście lat. Możemy stosować tapety w tradycyjne, drobne wzorki, jeśli wystrój domu tego wymaga (np. w angielskie róże), ale hitem ostatniego roku są wzory wielkoformatowe. Ale uważa, są tak wyraziste, że można wykleić nimi tylko niewielką ścianę lub jej część. Pomysł jest godny polecenia, bo jeden pas tapety o intrygującym detalu w skali mega „zrobi” całe wnętrze.

### ■ Przyklejamy fototapety i zdjęcia

**w ogromnym powiększeniu.** Najlepszy efekt uzyskamy, przyklejając fotografię czarno-białą lub w kolorze sepii, zależnie od stylu wnętrza. Możemy okleić nią całą ścianę lub jej fragment, drzwi, filar lub wnękę. Taki zabieg ma „oszukać” przestrzeń, przywołać sentymentalne wspomnienia lub wprowadzić w odpowiedni nastrój. Fotografie szczególnie polecam do pokoi nastolatków, bo zaspokoja ich potrzebę wyrażania emocji, marzeń o podróżach, przedmiotach lub idolach.

■ **Stosujemy naklejki foliowe lub reliefowe do malowania farbami.** Zasada jest identyczna jak przy innych ozdobach: duży format najczęściej pojedynczego elementu dekoracyjny ma zwrócić na siebie uwagę. Naklejki mają wyraźne, nierozmazane kontury, są alternatywą dla malowania przy użyciu szablonów, które stosuje się, gdy chcemy powtórzyć kilkakrotnie ten sam motyw zdobniczy.

### ■ Nie bójmy się nowoczesnych boazerii.

W niczym nie przypominają sosnowych listewek z lat osiemdziesiątych. Obecnie modne są boazerie kasetonowe, drewniane lub z malowanych płyt MDF. Pokrywają płaszczyznę ściany co najmniej w 2/3 jej wysokości. Na dole wykończone są ozdobnym cokółem, na górze – bogato frezowanym gzymsem. Mimo że kojarzą się ze starym stylem, możemy je stosować zarówno w nowoczesnych wnętrzach, jak i w tych z tradycyjnym klimatem.

### ■ Stosujemy szerokie elementy z płyty fornirowanej naturalnym materiałem.

Najefektowniej wyglądają ułożone z małym odstępem, który wypełnia listwa lub profil aluminiowy. Pionowe ukierunkowanie wysmukla wnętrze. Przy poziomym ułożeniu w profile wsuwamy odpowiednio dobrane podpórki lub haczyki i wieszamy półki lub płytkie szafki albo kasetony. W ten sposób ściana zamienia się w regał, który można dowolnie aranżować.

## ...a to jest de mode!

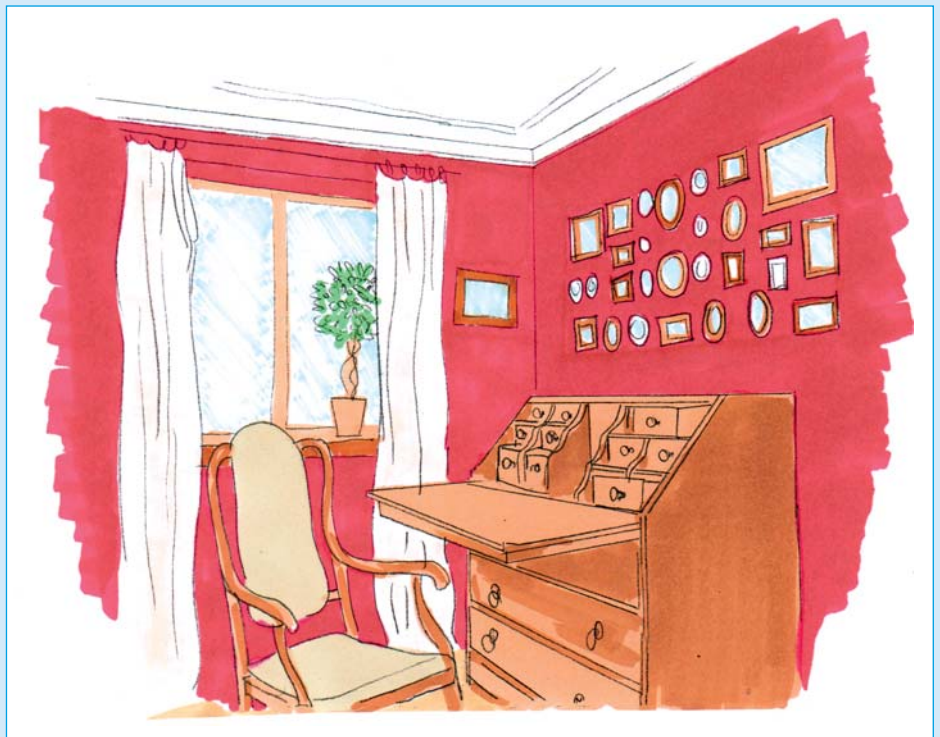
■ **Zrezygnujmy z wyklejanie ścian okładzinami imitującymi kamień** (np. piaskowiec o dodatkowo przyciemnionych brzegach).

### ■ Zapomnijmy o przecierkach, strukturalnych tynkach i pałacowych stiukach.

Te ostatnie pasują naprawdę tylko w pałacach, a raczej nie jesteśmy posiadaczami Łańcuta. W przeciętnym domu stiuki są pretensjonalne.



Dostatecznie wysokie poddasze można wykończyć szeroką boazerią lub panelami poziomymi, unikniemy w ten sposób efektu studni. Proporcje wnętrza można dodatkowo poprawić malując ściany szczytowe na kontrastowy kolor



W polskich tradycyjnych domach dominują białe ściany i meble w odcieniach brązu i brzo. Odważmy się i wprowadźmy jeden mocny kolor, który doda wnętrzu szyku i charakteru

■ **Nie montujmy na ścianach paneli laminowanych i z PCV.** Nie jest to elegancki sposób wykańczania wnętrza (choć praktyczny np. w spiżarni czy garażu), a konieczność wykańczania brzegów,

narożników czy otworów tysiącem listew, płaskowników i kątowników nie dodaje takim ścianom uroku, bowiem zwykle bardzo trudno precyzyjnie połączyć docięcia. ■